KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Grudnia 1867 r. | № 272. | Lat 46. | 23-go Listopada / 5-go Grudnia 1867 roku.

Czwartek. | Rano zimna st. 1, w połud: z. st: 0 Wyso. wody st: 3 c. 4 (przybywa). | Wschód Słońca g. 7 m. 54 Zachód „ „ 3 „ 47 | Jutro, Śgo Mikołaja Biskupa Męcz:.

— Wczoraj, w starożytnym kościele P. MARJI, na Nowem-Mieście, uroczystość Śej Barbary obchodzoną było przez całodzienne odpustowe nabożeństwo z kazaniami i Processjami. W czasie tego Nabożeństwa Artyści pod dyrekcją P. Karola Platera, wykonali na Roratach Mszę Heydna (in D); na Wotywie Mszę Szydermajera; na Summie Mszę Hummla (in B), na Graduale hymn Platera, z towarzyszeniem harmonji blaszanej, i Offertorium Elsnera (sopran i tenor). Nieszpory odegrano Sznabla.

— Wykaz szczegółowy tabel likwidacyjnych, ostatecznie zatwierdzonych przez Komisję Likwidacyjną Królestwa Polskiego, dla wszystkich w ogóle dóbr w Królestwie znajdujących się, tudzież o ilości przyznanego i odesłanego przez tęż Komisję wynagrodzenia likwidacyjnego od 1 (13) Października do 1 (13) Listopada 1867 r., dołączony jest w osobnym dodatku w Nrze 269 „Dzien: Warsz:“. (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Radca Tajny *Łęski*, Członek Rady Państwa, z Berlina; Jenerał-Major *Rejnthal*, z Iwangorodu; — wyjechali: Jen:-Lejtnant Senator *Wołoski*, do Wiednia; Jenerał Major orszaku J. C. M. Baron *Herszan*, Jenerał-Major *Kreiter*, i Jenerał-Major wojsk austrjackich von *Tom*, do Petersburga; Jenerał-Major *Fenshave*, i Rz: Radca Stanu von *Tizenhausen*, do Grodna; Kamerjunkier Dworu J. C. M. Hr: *Jezierski*, do Minska.

— Alexander Herr, były Urzędnik kolei żelaznej Warsz:-Peters:, przeżywszy lat 49, w dniu 2gim b. m. życie zakończył.

— Dnia 30go z. m. zakończył życie w Petersburgu Jan Hr *Konownicyn*.

— Dnia 10go z. m., umarł pod Nizzą, Tadeusz *Piliński*, Dr fil., 30 lat liczący, którego rozpoczęte prace umysłowe przedwcześnie śmierć przerwała.

— Dnia 2go b. m., w Poznaniu, zasnął w Bogu, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, Kacper *Kramarkiewicz*, Radca miasta Poznania, Towarzysz honorowy Dyrekcji Straży Ogniowej, który niemałe położył zasługi dla tego miasta. — Tamże, tegoż dnia, zakończył żywot swój doczesny ś. p. Xiądz Ignacy *Sulikowski*, Proboszcz i Dziekan w Gronowie.

— W Inowrocławiu dnia 30go z. m., zakończyła życie Antonina z Marjańskich *Eitner*.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* — Wystawa Fotografji urządzona przez zakład fotograficzny Pana Mieczkowskiego w Resursie Obywatelskiej, za opłatą co łaska do skarbonki na ubogich, otwartą tylko będzie do dnia 7go b. m., czyli do Soboty.

— Wczoraj, na posiedzeniu Administracji Ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, udzielono nominacje na Członków Rad Opiekuńczych: do Cyrkułu 9go dla P. Boenisch i do Cyrkułu 11go dla P. Ludwika Herknera.

— Czysty dóchód dla ubogich, z Prelekcji P. Beneveniego „o Wystawie Paryzkiej“, wyniósł rsr. 129 kop. 5.

— Dnia 6 Października r. b. w Kościele wsi Gidle, nieopodal m. Radomska położonej, JX. Karol Romanowski, Kapłan zgromadzenia XX. Dominikanów w Gidlach, odprawił drugą prymicję.

— Podobno już w tych dniach, w sali teatralnej gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbędzie się koncert dla zebrania funduszu na nagrobek ś. p. Stanisławowi Jachowiczowi, na cmentarzu Powązkowskim, w miejsce starego zniszczonego wznieść się mający. Niewielką salkę zapewne zapełnią chętnie matki, niegdyś uczennice Jachowicza, wraz ze swemi dziatkami, dla których zmarły pióro swe przez całe życie poświęcał. Bilety mają być po przystępnej cenie. Na tym koncercie da się słyszeć młodziutka pianistka Natalcia Janotha, której ogromny talent podziwiał Litolff i Antoni Kątski. Oczekujemy dokładniejszego ogłoszenia programu, wiemy dziś tylko, że będzie ładny i dobrany. W koncercie wezmą udział utalentowani Artyści.

— „Dumka“ z towarzyszeniem fortepjanu do słów Lenartowicza, ułożona, ofiarowana na korzyść rodzin pozostałych po zmarłych na cholerę, przez Alexandra Wronikowskiego, wyszła z pod prassy nakładem Autora, z zakładu artystyczno litograficznego Pana Dzwonkowskiego i Spółki, ulica Miodowa, Nr 482, i sprzedaje się po kop: 30 we wszystkich xięgarniach Warszawskich. Skład główny w xięgarni P. Dzwonkowskiego i Spółki, ulica Miodowa Nr 482 (4).

— *Opiekun Domowy* między innemi artykułami drukować, będzie na rok przyszły powieść „Kukułka“ Jana Zacharjaszewicza; Adama Pługa, osnutą na tle życia mieszczańskiego; dalej zapowiedziane powieści autora „Kłopotów Starego Komendanta“; nigdzie jeszcze niedrukowanego; z pośmiertnych rękopismów, powieść ś. p. Józefa Dzierzkowskiego i piękną powiastkę: Sierota, napisaną przez Marję Popławską. Do 1go Numeru „Opiekuna Domowego z 1868 roku, dołączonym zostanie bezpłatnie dla wszystkich czytelników ścienny „Kalendarz Illustrowany“ na rok 1868.

— Na koncert Panny Sobolewskiej, mający się dać dziś wieczorem o godzinie 7½, w Sali Resursy Obywatelskiej, będzie można nabyć biletów w tejże Resursie od godziny 4ej po południu, do rozpoczęcia Koncertu. — Cena biletu do krzeseł bliższych w rzędach po rs. 1, w dalszych po kop: 60. — Program Koncertu składa się: 1. Arja z opery „Robert Djabeł“ Meyerbeera, przez Pannę Sobolewską; 2. Romans z opery „Cyganka Balfe“, Pan Ambonetti; 3. Arja

z opery „Comte Ory“ Rossiniego, Panna Hasselmans; 4. Valce di Salon Kani, przez Pana Kanię; 5. *a)* Preghiera z Maria di Rohan, Donizetti; *b)* Canzone Foscana, p. Gordigiani, Panna Sobolewska; 6. Canzone z opery „Rigoletto“, Verdi, Pan Ambonetti. 7. *a)* L'oiselet; *b)* Aime moi, Chopina, Panna Hasselmans; 8. Trzecia Ballada Chopina, P. Kania; 9. Romanza z opery „Don Pasqualle“ Donizetti, p. Pana Rota; 10. Valce p. Bevigniani, Panna Sobolewska.

— (A. n.) Wyczytawszy w Gazetach wzmiankę o broszurze Dra Wejtzenblut, p. n. „Popularny pogląd na choroby syfilityczne,“ postanowiłem ją przeczytać i uważam sobie za obowiązek zdać sprawę, chociaż pobieżnie tylko, z treści jej jak i całego układu. Zbytecznem byłoby wykazywać ważność utworów mających na celu szerzenie pojęć, które nie tylko umysł nasz wzbogacają, ale prostując błędne przekonania, naprowadzają nas na właściwą drogę i ostrzegają przed manowcami, w które przez ciemnotę i nieznajomość rzeczy popaść można. Pierwszy to utwór w literaturze naszej, który przedstawia równie naukowo jak i przystępnie cały obraz tej tak rozpowszechnionej u nas choroby. Bo chociaż nie możemy się żalić na brak pisemek pomienionej treści, trudno jednak w nich doczytać się, jaka jest istotna natura tej choroby, jakie jej własności, przebieg, następstwa i t. d. Autor rozwijając swoje zadanie, zbija przedewszystkiem niektóre przesądy, mylne zapatrywania się i t. d., poczem odkrywając zasłonę tej tajemnicy, wskazuje czytelnikowi najważniejsze objawy i postacie w których występować zwykła, wreszcie zwraca uwagę jego na zdrożności wynikające z błędnych pojęć, z lekceważenia i zaniedbania. Młodzieży i w ogóle rówiennikom moim, dziełko wzmiankowane gorąco zalecam i jestem przekonany, że bardzo wielu prawdziwą korzyść z niego odniesie. — T. P.

— Zapowiedziany przez nas koncert Artystów Chóru Op. T. W., w sali przy Cukierni P. *Tültzera*, przy ogrodzie Krasińskich, na dzień dzisiejszy, opóźnionym być musi z powodu Repertoaru Teatru, jakoteż niezupełnego wykończenia restauracji salonu. Mamy nadzieję, że przy gorliwem zajęciu się P. Tültzera rzeczoną restauracją, usłyszymy Artystów naszych najdalej w tę Niedzielę, której z niecierpliwością oczekujemy.

— W d. 14-m b. m. i r., będzie miał miejsce, jak się dowiadujemy, koncert w Resursie Kupieckiej, dla Członków tejże oraz ich rodzin, w którym przyjmą udział pierwszorzędni Artyści. O bliższych szczegółach nieomieszkamy w swoim czasie donieść.

— Donoszą nam z Drezna, że słynny Bogumił *Dawison*, po powrocie z Ameryki ciężko zachorował i nie ma nadziei by na scenę, na której tak długo i wyłącznie królował, powrócił. Jego władze umysłowe, jak mówią, zwichnęły się.

— Jutro, w Krakowie, ma dać koncert Nadworny Fortepjanista Króla Pruskiego P. Antoni Kątski, którego sława w świecie muzykalnym, jako jednego z wirtuozów, zbyt jest nam znaną.

— Donieśliśmy już, że na Wystawie Paryzkiej, Zakład Rządowy Ministerjum Wojny wyrobów instrumentów chirurgicznych, otrzymał medal srebrny. Zakład ten istnieje na wyspie Aptekarskiej w Petersburgu od roku 1730, wyrabia rocznie instrumentów za summę około 80,000 rs. i zatrudnia do 100 ludzi.

— W zakładzie machin i narzędzi rolniczych P. *Ostrowskiego*, mieliśmy sposobność obejrzenia dowcipnie obmyślonej maszynki do pospiesznego obrachowywania płacy robotników, wynagradzanych dniowo. Jest to niewielkich rozmiarów kwadratowa szkatułka, opatrzona po prawej stronie korbą. Na wierzchnim blacie u góry, znajduje się maleńkie okienko szklanne; pod niem szereg zasuweczek podłużnych, odciąganych za pomocą gałeczek, na których z jednej strony idą kolejno liczby dni, z drugiej godzin. Maszynka jest urządzoną na franki i centymy, co łatwo daje się zamienić na ruble. Przypuśćmy, że robotnik bierze dziennie kop. 50, i że ma zarobionych dni 17. Zakręca się więc korbę tak, aby z idących kolejno cyfer, ukazała się w górnem okienku cyfra 50, jako oznaczająca jednodzienną płacę; następnie odsuwa się zasuweczkę z lewej strony, na której gałce stoi cyfra 17, a po odsunięciu, ukazuje się cyfra 8—50, czyli ilość rubli i kop. zapracowanych przez 17 dni. Jeżeli prócz tego robotnik pracował jeszcze kilka godzin, trzeba odsunąć z prawej strony zasuwkę, na której gałeczce znajduje się potrzebna cyfra, a po odsunięciu, ukaże się ilość kopiejek, wypadająca za owe kilka godzin. Jest to wynalazek P. J. Baranowskiego, współwłaściciela fabryki maszyn rachunkowych w Paryżu, a wynalazek wielce użyteczny dla dużych fabryk, gdzie przy obrachunkach z robotnikami, oszczędza wiele czasu. P. Ostrowski, nabywszy tę maszynkę wraz z innemi remanentami, pozostałemi od budowy żelaznego mostu na Wiśle, wprowadził ją u siebie w użycie, i oddaje słuszne pochwały jej praktyczności.

— Od zeszłego tygodnia w listach zastawnych 2ej serji, większe niż zwykle odbywają się tranzakcje i kurs ich stopniowo się podwyższa. Zwrot ten „Gazeta Handlowa“ przypisuje obowiązkowemu wycofaniu z obiegu tychże listów.

— Od dzisiaj co wieczór, o godz. 6ej, przy rogu ulicy Jasnej i Marszałkowskiej, odbywać się będzie *Koncert Paryzki*, z wystąpieniem nowego towarzystwa Francuzkiego, pod dyrekcją Pana A. Bertin. Udział biorą Panny: Marja i Emilja, komiczne; Bertha, półserjo; Pan Dumoulin, komik. — Biletów dostać można w Restauracji Reimana.

— Dnia 20go z. m., o godzinie 3ej po południu, rzeka Newa pokryła się lodem, w nocy zaś na 21 stanęła na całej przestrzeni; zaś 22go t. m., rozpoczęła się już kommunikacja przez tęż rzekę po lodzie. Tym sposobem wywóz towarów morzem ukończył się. Rezultat handlowy, mianowicie w zbożu, można brylantowym nazwać; giełdy, producenci i handlarze dużo pieniędzy zarobili, waluta krajowa od połowy zeszłego roku polepszyła się blizko o 22%, a zapasy gotówki w Banku Petersburgskim, przywóz zagranicznego i zakupy krajowego złota, powiększyły się o 35 miljonów rubli srebrem. Obawy, że zboża za wiele wywieziono za granicę, i że podczas zimy w kraju może być i drożyzna, usunięte zostały przez Rozporządzenie Rządu, mocą którego spichrze zapełnione być mają.

— *Panie Redaktorze!* Parę dni temu idąc około Hotelu Europejskiego, zobaczyłem gronko osób stoją-

cych przy małym chłopcu, który pod pachą trzymał parę butów i płaczliwym głosem skarżył się, iż jakiś pan wziął od niego kamaszki dane mu do sprzedania i chciał za nie zapłacić ale nie miał drobniejszych bankocetli, więc wstąpił po ich zmianę do poblizkiej cukierni; chłopiec (tak opowiadał), widział przez szybę sklepową, że coś zmieniał ów pan w bufecie, następnie wyszedł on na ulicę i oczekującemu doręczył w pieniądzach papierowych należytość a sam rychło się oddalił. Gdy chłopiec rozwinął dane mu pieniądze zobaczył czysty papier. O ile mi się zdaje, chłopiec kłamał dla wyłudzenia datku od litujących się nad nim osób, bo gdym stanowczym głosem bliższych zażądał objaśnień, zaczął się mięszać i plątać w odpowiedziach. Postanowiłem jednak o tem Ci Redaktorze donieść dla ostrzeżenia litujących się nad niedolą osób bez przekonania się o niej. Jeżeli zaś rzeczywiście malec został pokrzywdzony, to po części winne temu są starsze wiekiem osoby, które niedoświadczone dziecię wysyłają ze sprzedażą na miasto. — *V. L.*

— Onegdaj, Szymon Marchlewski, żołnierz Straży Ogniowej, schodząc ze wschodów w Koszarach, spadł, skutkiem czego uległ złamaniu łopatki lewej; po opatrzeniu go na miejscu, odesłany został do Szpitala Śgo Ducha na kurację. (Gaz: Polic:).

— Kancelarja Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 9 i 10, przeniesioną została z dotychczasowego swego pomieszkania przy ulicy Widok, na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1310.

— Dr Medycyny *Karwowski*, wrócił do Warszawy.

— Doktor *Kohn*, po dziesięcio-letniej bardzo czynnej praktyce w Płocku, przeniosł się do Warszawy i zamieszkał w domu P. Jeziorańskiego przy ulicy Królewskiej, Nr 1062. Chorych przyjmuje u siebie od 8ej do 10ej rano; w godzinach zaś popołudniowych, od 3ej do 5ej; głównie przyjmuje osoby z cierpieniami kobiecemi. (17,824)

— Joanna *Dobrzyńska*, b. Artystka Opery, a małżonka ś. p. nieodżałowanego kompozytora i Dyrektora, udziela lekcje śpiewu. Osoby interessowane raczą się zgłaszać pod Nr 2769/70, ulica Alexandrja, 1-sze piętro, od godz. 1ej do 3ej po południu.

— Dnia 3go b. m., to jest we Wtorek, zgubiony został *Atlas* do Historji Starożytnej, z textem niemieckim, w Kościele Śgo Alexandra lub w okolicach jego. Łaskawy Znalazca, raczy go oddać do domu Wierzbowskiego, Nro 1618 lit: N, przy ulicy Nowogrodzkiej, do mieszkania Właściciela domu. (17,826.)

— (Art: nad:) Składam w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie, rubli srebrem 2 kop: 60, ściągnięte w dniu 2 b. m., od Kupca wyrażającego się nieprzyzwoicie, a zupełnie niesłusznie, o osobie powszechnie cenionej, a to tyłułem kosztów, jakie, gdyby nie owa okoliczność i w ogóle niewłaściwe w danym wypadku zachowanie się, będące w dziwnej sprzeczności z ujmującą uprzejmością jego wspólnika, byłbym mu niewątpliwie darował. — *W. S.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 30 Listopada.* — W Manchester władze mają się na baczności, gdyż jutro ma się tam odbyć nabożeństwo żałobne za fenjanów, a w ciągu dwóch dni ostatnich przybyło wiele podejrzanych osób do miasta koleją żelazną. Jeden z przybyłych został aresztowany, a w pakunku jego znaleziono 45 rewolwerów. — Telegram z Cork donosi, iż wczoraj w nocy wyłamano tam skład pewnego puszkarza i zabrano 130 rewolwerów, oraz ośm karabinów gwintowych. Również w pobliżu Donoughmore i w Carringavar (hrabstwie Cork) dostrzeżono oddział Fenjanów z 600 ludzi, mustrujący się o północy. Policja podwoiła swą czujność. (Schl. Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 1 Grudnia.* — Xiążę August Saxen-Koburg-Gotha, mianowany został dziedzicznym członkiem Izby Panów. — Jeden z tutejszych dzienników doniósł, iż Hr. Choriński, Namiestnik Niższej Austrji, prosił Cesarza o uwolnienie go od tej posady, oraz od godności członka Izby Panów. „Wien.-Ztg" zaprzecza tej wieści. — Cesarz wrócił onegdaj wieczór z Gödöllö do Pesztu. — Z Pragi piszą, iż Minister Hr. Taaffe, podczas pobytu w tem mieście, miał przyrzec Czechom najpóźniej na rok nowy znaczne i zadowalające ustępstwa. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 30 Listop.* — Do „Nat. Ztg" piszą z Paryża: Rząd Francuzki przez zaproszenie wszystkich Państw Europejskich, stworzył zagadkę, której nikt rozwikłać nie potrafi. Dotychczas wszystkie uchwały konferencyjne wymagały jednomyślności, a takową można było jeszcze osiągnąć, dopóki reprezentowanych było tylko pięć Wielkich Mocartw. Teraz zaś, kiedy każde karłowate Państewko ma mieć swe miejsce, niepodobna przypuszczać niedorzeczności, iżby każdemu nadawano głos równy i następnie chciano uzyskać prostą uchwałę większości. Jeśli nie zechcą udzielić każdemu drobnemu Państwu przywileju *Liberum veto*, niweczącemu wszelki rezultat, to trzeba będzie do podziału na gruppy i głosy uklassyfikować podług stopni. Inaczej możnaby rozprawiać miesiące i lata, nie zagodziwszy wszystkich roszczeń i zazdrości. — Cesarzewicz jest znowu słaby i pielęgnowany przez doktorów. Niepogoda wywiera niekorzystny wpływ na jego nogę, a lekarze radzą go wysłać do Francji południowej. Stąd to pochodzi pogłoska o podróży Cesarzowej i Cesarzewicza do Nicei. — Niektóre dzienniki donoszą, że sprawa konferencji nie stoi tak źle, jak sądzono. (Schl. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze prywatne z Londynu zaprzeczają jakoby Rząd Angielski położył za warunek przyjęcia konferencji natychmiastowe wyjście wojsk Francuzkich z Rzymu. — „Monitor" z 3go Grudnia podaje depeszę z Rzymu, iż Jenerał Failly i sztab jego, opuścili to miasto ostatnie dnia poprzedniego o godz. 3ej rano, celem udania się do Civitavecchia. — W Ljonie wybrano na nowo wszystkich Radców Municypalnych, którzy się usunęli.

Przez Triest nadchodzi z Bombaj doniesienie o pogłosce, iż Król Teodor Abissyński kazał ściąć jeńców Europejskich. — Z Kalkutty donoszą, że skutkiem silnych wichrow, srożących się w ostatnich czasach, do 30,000 chat krajowców zostało zburzonych i tysiące ludzi zginęło.

Stan zdrowia Papieża jest zadowalający. (In. Bel.)

Depesze Telegraficzne.

Paryż, 5 Grudnia. — P. Moustier udzielił Ciału Prawodawczemu w przedmiocie polityki Rządu co do konferencji następne objaśnienia: Jeśli konferencja się zbierze, wówczas Rząd Francuzki zbada czy bezpieczeństwo Stolicy Papiezkiej może być poczytywane za pewne i wtedy okkupacja Rzymu ustanie. Jeśli konferencja się nie zbierze, wtedy Rząd Francuzki znowu powierzy Papieztwo lojalności Włoch, skoro dla zupełnego przeprowadzenia konwencji Wrześniowej, dane będą trwałe rękojmie.

Nowy-York, 3go Grudnia. — Prezydentura domaga się nagląco ustania władztwa militarnego na Południu, i oświadcza, iż rozpoczęcie na nowo wypłat w gotowiznie jest powinnością.— Dochody roku przyszłego obliczone są na 417, wydatki na 393 miljony.— Żadna kwestja nie zakłóca groźnie stosunków wewnętrznych.

— *Fraszka.* — Skąpiec zgubił pugilares, w którym się znajdowało kilkanaście tysięcy. Jakiś poczciwy biedak znalazł i odniósł zgubę poszkodowanemu. Skąpiec uradowany, dał 10 groszy poczciwcowi mówiąc: „Masz, kup sobie za to postronek i powieś się, żeś taki głupi.“ (Autentyczne).

DONIESIENIA.

Ktoby życzył zamienić Karetę poczwórną, świeżego fasonu i mało używaną, na osiach oliwnych, na podwójną, zupełnie prawie nową. bo dopiero 6 miesięcy jak na urząd wykończoną i do użytku obróconą, z przyrządem na jednego i parę koni, fasonem najświeższym i z najpierwszych fabryk Warszawskich pochodzącą, raczy zostawić adres w Składzie Perfum Pana Czyszkowskiego, na Placu Teatralny, w domu Panien Kanoniczek. (17,825)

TECHNIK,

z Wiedeńskiego Instytutu Politechnicznego, posiadający dokładnie język Polski i Niemiecki, życzy sobie udzielać lekcji rysunków, w Niedzielę; innych zaś przedmiotów technicznych wieczorami w dniach tygodnia. Uprasza się reflektujących na to, zostawić łaskawie swój adres, przy ulicy Miodowej, dom Lessera, w Składzie Dywanów, Nr 491. (17,822)



DOM do sprzedania w Częstochowie; z ogrodem fruktowym, z zabudowaniami gospodarskiemi i dwa morgi gruntu, przy ulicy Św. Barbary, Nr 758. (17,821)





W Zajeździe Kielca, na Królewskiej ulicy, naprzeciw Ujeżdżalni, są do sprzedania: **PARA KONI** Powozowych, **KLACZ** wierzchowa, **KARETA, KOCZ, SANKI** i **UPRZĄŻ**. Wszystko w dobrym stanie. (17,784).



OSTRYGI

Holsztynskie z Flensburga i Ostendzkie, regularnie nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **A. Boequet**. (17,828)

Pokoiki z osobnem wejściem

za bardzo pomierną cenę, są do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości, przy ulicy Ślizkiej, Nr 1455B; u Akuszerki Szafrańskiej. (17,832)

SIOMGA solona (czyli **Łosoś**); **BAŁYK** wędzony (czyli **Jesiotr**); **JARZĄBKI i KUROPATWY** i **PÓŁ-GĘSKI** wędzone, otrzzymał Skład Win i Delikatesów **A. Boequet**. (17,830)

BÜKLINGI i KILO-SPROTY

wędzone, świeże, nadeszły do Handlu **Ant: Stępkowskiego**. (17,846)

TEATR WIELKI.

Dziś: *Bursze.—Dziesięć Cór.*— Jutro: *Il Barbiere di Seviglia*, przez artystów Włoskich. Abonament zawieszony.

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: *Pan Geldhab.—Portrety.*

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

Dziś w Sali po Alkazarze Francuzkim, w domu P. Grodzickiego, przy ulicy Królewskiej, na zakończenie Koncertu na gitarze 10-letniego Wł. Rozbickiego, zaśpiewa Soter Rozbicki o „Jarmarku Łowickim. Początek o godz: 7½. Wejście do krzesła kop. 20.

Na Nalewkach: **Wielka Wystawa** tysiąca fotograficznych widoków na jedwabiu i krysztale Ludw. Veltee z Francji, oswietlona 100 światłami gazowemi. Otwarcie od godz. 10 rano do 10 w wieczór. Cena wejścia od osoby kop. 30. Dzieci płacą połowę. Abonament miesięczny od osoby Rs. 1. Dzieci kop: 50.



MENAŻERJA na Nalewkach, otwarta dziś i codzień od godziny 9 z rana do 8 wieczorem; karmienie zwierząt, 1sze o godzinie 4ej popołudniu i o godzinie 7 wieczorem. (17,190)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 5 Grudnia 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr.			
Pół imperjały rosyjskie rs. 5 k. 98.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 42.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100,	78	50	78	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	68	67	68	42
Listy likwidacjne za rs. 100 . . .	57	25	56	92
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865,	118	—	117	—
„ „ „ z r. 1866,	111	—	110	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860,	77	75	77	25
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:;	70	—	68	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	54	33	53	83
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	81	—	80	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	79	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. 181/9.
Od Listów likwidacyjnych k. 5 5/9.

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 4 Grudnia płacono: Za korzec pszenicy od rs: 8 k: 92 do rs: 10 kop. 5; żyta od rs: 6 kop: 97 do rs: 7 kop: 12; owsa od rs. 2 kop: 77 do rs: 2 kop: 92; gryki od rs: 4 kop: 65 do rs: 5 k: — kartofli od rs: 2 k: 25 do rs: 2 k. 40.

Okowity płacono dnia 4go Grudnia za wiadro od rs: 4 k: 23 do rs: 4 k: 29; za garniec od rs: 1 k: 38 do rs: 1 k: 40.

Do dzisiejszego numeru „Kurjera Warszawskiego,“ dołącza się na Warszawę i na prowincję dla Prenumeratorów *Cennik Fuczańskich Herbat*, pierwszych oryginalnych zbiorów, otrzymanych przez Kiachtę własnej plantacii w Kitaju, domu handlowego poczestnych obywateli Moskiewskich pierwszej. Giłdji Kupców BR. K. i S. Popowych. 30 Listopada 1867 r.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Redaktor *S. Bogusławski*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 272.

Czwartek. — Dnia 23 Listopada (5-go Grudnia). — Rok 1867.

Wiadomości Xięgarskie.

— Xięgarnia **Gebethnera** i **Wolffa,** w Warszawie otrzymała na skład główny następujące nowości: Dumas Alexander (syn), „Pojęcia Pani Aubray", komedja w czterech aktach, przekład Władysława Umiastowskiego, Warszawa 1867 roku, cena kop: 60.—Estreicher Karol, „Günter Zainer i Świętopełk Fiol:". Rozprawa napisana w celu uzyskania stopnia Doktora Filozofji, Warszawa 1867 r., kop: 60.— „Kalendarz Gospodarski" (informacyjny), z dodatkiem konotatnika na wszystkie dnie w roku 1868, Władysława Jaworskiego, rok pierwszy, Kraków, 1868 r., kop: 85 (z przesyłką w Królestwie kop: 95, w Cesarstwie rs. 1.— Kremer Józef, „Najcelniejsze filozoficzne nauki o duszy", przed sądem krytycznym obecnej nam filozofji, Warszawa 1867 r., cena kop: 60. — Leja Emilja, „Z miasta i ze wsi". Zbiór powieści ze zdarzeń prawdziwych, Warszawa 1867 roku, cena kop: 60.

DONIESIENIA.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali Posiedzeń biura Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią i dni dwanaście t. j. od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., dostawę z M. Warszawy podwód dla wojska pod przewóz ciężarów, aresztantów policyjnych, żebraków, włóczęgów i t p., od summy ryczałtowej na rs. 2,900 wyraźnie na rubli srebrem dwa tysiące dziewięćset rocznie oznaczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o to przedsiębiestwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w kwocie rs. 2900 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1867 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,

Witkowski.

Naczelnik Kancellarji Zdzitowiecki. (D. W.)

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się w ciągu lat trzech i dni dwanaście t. j. od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, dostarczać z miasta Warszawy podwody dla wojska pod przewóz ciężarów, aresztantów policyjnych, żebraków, włóczęgów i t. p., za wynagrodzenie w ilości rs. 2,900 wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące dziewięćset rocznie do licytacji podanej i odstępuję od takowej procentów N (wypisać literami), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 2900 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia N, miesiąca N, roku 186 .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godz. 12tej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na 27-letnie oddanie w czynsz placu miejskiego przy zbiegu ulic Podwale, Nowomiejskiej i Freta, w miejscu dawniej egzystujących bud drewnianych, położonego, pod budowę sklepów murowanych, kosztem przedsiębiercy wystawić się mających podług zatwierdzonych przez wyższą Władzę planów kosztorysu obliczonego na rs. 24,377 kop. 35½ i pod warunkami, z których główniejsze są:

„Że na placu wyżej wskazanym w miejscu na planie sytuacyjnym zakreślonym, ma być wzniesione kosztem przedsiębiercy zabudowanie murowane z cegły palonej na wapno z piwnicami sklepionemi i w części z lodownią, blachą żelazną pokryte, w długości od ulicy Podwale stóp Rossyjskich 153½ od ulicy Nowowiejskiej stóp Rossyj: 74, szerokości stóp Rossyj. 25½/46¾ i wysokości od frontu takichże stóp Ros. 19½ a od tyłu 13, mieścić mające wyłącznie sklepy bez lokali mieszkalnych.

„Że do budowy tychże sklepów przedsiębierca obowiązany będzie przystąpić w trzy miesiące po zatwierdzeniu licytacji i ukończyć takowe w ciągu lat dwóch.

„Że wznieść się mające zabudowania będą własnością miasta Warszawy, zaś tytułem zwrotu kosztów na takowe wyłożyć się mających przez przedsiębiercę, Magistrat miasta Warszawy nadaje mu oraz jego Sukcessorom lub prawo-nabywcom prawo użytkowania z tychże sklepów przez wynajmowanie takowych w przeciągu lat 27, po upływie których prawo to użytkowania ustaje i zabudowania te przechodzą na rzecz miasta; termin zaś 27-letni liczyć się będzie od dnia zatwierdzenia licytacji za wyłączeniem 2-ch pierwszych lat przeznaczonych na budowę.

„Że za prawo użytkowania przez lat 27 z placu pod pomienioną budowę oddanego, przedsiębierca opłacać będzie Kassie miejskiej tytułem czynszu summę na licytacji postąpioną, do której za praetium rocznego czynszu ustanawia się rs. 360.

„Że kaucja do przedsiębierstwa tego na rs. 4,800 ustanowiona przedstawioną być może w gotowiźnie, w papierach kredytowych, upoważnionych do przyjmowania na kaucję, lub też hypoteczna, dostatecznie na pierwszej połowie wartości domu murowanego w Warszawie ubezpieczona.

Inne szczegółowe warunki przedsiębierstwa tego dotyczące oraz plany wznieść się majacych sklepów, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mają złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą wysokość ofiarowanego czynszu rocznie za grunt pod sklepy przeznaczonego.

Nadto, do deklaracji tej winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone wadjum w ilości rs. 4,800 lub w miejsce gotowizny wykaz hipoteczny domu murowanego w Warszawie, na którym zabezpieczenie kaucji nastąpiło i na koszta ogłoszenia rs. 30. Kaucja przedstawiona przez konkurentów, których deklaracja przyjętą nie będzie, natychmiast zwróconą zostanie,

zaś złożona przez konkurenta z którym kontrakt zawartym będzie, zatrzymaną zostanie odpowiednio do warunków przedsiębierstwa.

Warszawa dnia 2 (14) Listopada 1867 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancellarji Zdzitowiecki. (D. W.)

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się na placu miejskim przy zbiegu ulic Podwale, Nowomiejskiej i Freta w miejscu dawniej egzystujących bud drewnianych, wybudować swoim kosztem podług planów i kosztorysu obliczonego na rs. 24,377 kop. 35 1/2 (wypisać literami) przez wyższą Władzę zatwierdzonych, sklepy murowane z cegły palonej na wapno, z piwnicami sklepionemi i w części z lodownią, blachą żelazną pokryte, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych poszczególnionych, a które czytałem, zrozumiałem i w dowód tego podpisałem. Deklaruję się również opłacać do Kassy miejskiej w ciągu lat dwudziestu siedmiu tytułem czynszu za plac pod sklepy przeznaczone po rubli srebrem (wypisać literami) rocznie.

Kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone wadjum w ilości rs. 4,800, lub wykaz hipoteczny domu murowanego N . . . . przekonywający że kaucja w summie rs. 4,800 na pierwszej połowie wartości tegoż domu zabezpieczoną została, oraz na koszta ogłoszenia w gotowiźnie rs. 30 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia N m-ca N, roku 1868.

(Podpisać wyraźnie imie imie i nazwisko.

RZĄD GUBERNJALNY PETROKOWSKI.

Ogłasza, że z mocy decyzji Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z dnia 20 Września r. b. Nr 21188/9743, w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. w sali posiedzeń tutejszego Rządu Gubernjalnego, o godzinie 12-ej w południe, odbytą zostanie licytacja na sprzedaż znajdujących się w Aptece, przeszłej w zawiadywanie Skarbu po klasztorze Paulinów w Częstochowie, — ruchomości i materjałów aptecznych, ocenionych przez biegłych na rs. 721 kop. 57 i pół, z prawem przeniesienia tej Apteki i założenia w części miasta, Nowym-Częstochowem zwanej, (które to prawo ocenia się na 450 rs.) a to poczynając od summy ustanowionej 1172 r. i na warunkach na ten cel ustanowionych i znajdujących się tak w Wydziale Dóbr tutejszego Rządu Gubernjalnego jako też w biurze powiatu Częstochowskiego, z których główniejsze:

a) że licytacja odbędzie się głośna, dozwala się jednak podać i deklarację w kopercie zapieczętowanej, a to do godziny 12-ej w południe dnia na licytację przeznaczonego.

b) każdy z konkurentów obowiązany złożyć wadjum gotowizną w kwocie rs. 293.

c) summa za sprzedającą się Aptekę, na licytacji postąpiona, winna być spłacona gotowizną natychmiast po podpisaniu protokułu licytacyjnego, wraz z summą szacunkową 1172 rs., w tę zaś ostatnią summę może być wliczone wadjum, jeżeli takowe w gotowiźnie przedstawionem będzie.

d) stosownie do 40 i 39 paragr: Ustawy Farmaceutycznej w d. 9 (21) Października 1844 r. przez b. Radę Administracyjną zatwierdzonej, do licytacji przypuszczeni zostaną ci tylko konkurenci, którzy przedstawią patenta na stopień Aptekarza lub Prowizora Farmacji I i II rzędu.

e) Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny 30 kop. bez żadnych skrobań i poprawek.

Petroków d. 31 Października (12 Listopada) 1867 r.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia r. b., przedstawiam niniejszą deklarację i obowiązuję się kupić od Skarbu Królestwa poklasztorną Aptekę w m. Częstochowie, za summę rs. NN (wypisać wyraźnie literami) i wadjum w kwocie rs. 293 gotowizną, przy niniejszem składam, prosząc o zwrot takowego na moje ręce, w razie nieutrzymania się przy licytacji.

Mieszkanie moje w N mieście. — Pisałem dnia N, miesiąca N 1867 r.

Podpisać własnoręcznie imie i nazwisko.

(Na kopercie położyć następujący adres:)

„Do Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego,—Deklaracja opieczętowana na kupno Apteki poklasztornej w Częstochowie."

RADA OPIEKUŃCZA
DOMU PRZYTUŁKU STARCÓW I KALEK
w Gorze Kalwarji.

Podaję do wiadomości publicznej, że z powodu niedojścia do skutku w dwóch terminach licytacji na dostawę żywności w ciągu roku przyszłego dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie, trzeci i skrócony termin do odbycia takowej na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. godzinę 1-ą z południa naznaczony został, przy podwyższeniu praetium od wyżywienia w roku 1868, jednej osoby dziennie.

Licytacja powyższa do której wymagane jest wadjum w ilości rs. 600, odbywać się będzie in minus w kancellarji Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, najprzód przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośna Warunki szczegółowe tej entreprizy dotyczące, przejrzane być mogą każdego dnia w miejscowej kancellarji.

w Gorze dnia 16 (28) Listopada 1867 roku.

z upoważnicnia Prezydującego,
Członek Rady Zawistowzki.
Nadzorca Instytutu Moraczewski. (D. W.)

SĄD
Policji Poprawczej Wydziału 1-go w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b., poczynając od godziny 10-ej z rana, w gmachu Sądowym przy ulicy Dzielnej posiedzenia swe odbywającym, nastąpi sprzedaż przez licytację różnych przedmiotów depozytowych jako to: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa dnia 30 Października (11 Listopada) 1867 r.

Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

W dniu 1 (13) Grudnia 1867 r.. o godzinie 2 zpołudnia, sprzedaną zostanie **Nieruchomość** Nr 2232a, w Warszawie przy ulicy Stawki położona. Vadjum rs: 500. Licytacja zacznie się od summy rs: 2285.

Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale II, pod Nr 549.

W dniu 5 (17) Grudnia 1867 r., o godzinie 10 rano, sprzedane będą **Dobra ziemskie Tum** z przyległościami, w Okręgu Łęczyckim położone. Vadjum rs: 2000. Licytacja zacznie się od rs: 23,941 k: 80, jako szacunku kontraktem ustanowionego, lub od 2/3 części tej summy gdyby konkurentów nie było.

W dniu 7 (19) Grudnia 1867 r:, o godzinie 10 rano, sprzedane będą **Dobra ziemskie Byki v. Byczki**, w Okręgu Rawskim położone. Vadjum rs: 1500. Licytacja zacznie się od summy rs: 9876 kop: 53 1/2, jako 2/3 części taxy. Sprzedaże odbędą się w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, Nr 549, gdzie warunki sprzedaży, oraz u podpisanego w Warszawie, pod Nr 1775 zamieszkałego przejrzeć można.— **Teodor Łącki**, O. p. Senacie.

(D. W.)

Dowód Banku Polskiego,

na zastawione kosztowności, wydany za Nrem 28,370, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie takowego do Kantoru Banku Polskiego, gdyż z niego żadnej korzyści mieć nie może, ponieważ zastrzeżenie uczynionem zostało. (16,340)

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Exystując tu od lat wielu, jako hurtowni kupcy **TOWARÓW LNIANYCH, ŁOKCIOWYCH i BŁAWATNYCH**, pozwalamy sobie niniejszem Szanowną Publiczność zawiadomić, żeśmy nadto urządzili cząstkową sprzedaż takichże towarów, i na ten cel otworzyliśmy Sklep nasz w **Hotelu Europejskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście**, pod Firmą:

FENIGSTEIN I SPÓŁ.

Tu więc sprzedajemy dobre i świeże Płótna lniane, jak również Nakrycia Stołowe, Towary Bławatne i łokciowe, po najniższych cenach hurtowych, chcąc tym sposobem nasz znakomity zapas umniejszyć; prosimy więc zwrócić łaskawą uwagę Szanownej Publiczności na niżej zamieszczony tu nasz cennik, oraz poprosić, aby raczyła korzystać z nadarzającej się jej sposobności nabycia Towarów po hurtownych cenach. ZA PRAWDZIWOŚĆ LNU, JAKI ZA PODANĄ PRZEZ NAS MIARĘ, PORĘCZA SIĘ.

PREIS COURANT (CENNIK).

	Rsr.	kop.
½ tuzina deserowych serwet	—	62½
½ ditto płóciennych chustek do nosa	1	5
½ ditto batystowych "	1	80
1 garnitur na 6 osób („Damast")	3	25
1 " 12 " "	7	25
Serwety białe i kolorowe, stołowe	1	2½
1 sztuka prawdziwego płótna domowego	7	25
1 " " Belgijskiego	10	—
1 " " Szwajcarskiego i Rotterdamskiego po	11	—
1 " Brabantskiego i Hollenderskiego po	12	50
1 " Bielenfeldskiego na 14 koszul	16	—
½ sztuki cienkiej weby Hollenderskiej	11	—
1 sztuka Napoleońskiej weby na 14 koszul mężkich	24	—
1 " najcieńszej salonowej weby na 14 koszul mężkich	28	—
Płótno na prześcieradła, Szląskie, 3 łokcie szerokości obejmujące, łokieć po	—	55

Wyroby wełniane Francuzkie łokieć od kop: 30, 35, 40, 45, 50 i wyżej.
Zaś materje jedwabne, czarne jak i kolorowe, łokieć od kop. 85, 1 rsr. 5 kop. 1 rsr. 20 k. i wyżej.
Również i Firanki łok. od 25 kop. 30 kop., 35 kop. 40 i wyżej, jak i różne już opasowane.
Słowem, posiadamy kompletnie sortowany Magazyn wszystkich w ogóle towarów, w zakres towarów łokciowych wchodzących.

Moglibyśmy tu jeszcze bardzo wiele podać cen, lecz Szanowna Publiczność zaszczyciwszy nas, sama przekona się tak o znacznym doborze Towarów, jak i o jego cenach. Zamówienia na prowincję będą podług nadesłanych nam żądań, jak najakuratniej i punktualnie załatwiane. (17,200.)

SKŁAD PŁÓTNA, HAFTÓW i BIELIZNY

Jarockiego i Kwaśniewskiego,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 452, obok domu przechodniego Roeslera, niedochodząc Zjazdu.

Otrzymał zupełnie świeże towary, a mianowicie: duży assortyment gotowej Bielizny, Bluzek, Kaftaników negliżowych, Peniuarów, Spódnic haftowanych w kliny, Konierzyków damskich w zupełnie nowych fasonach, Chustek batystowych haftowanych i płóciennych, białych i kolorowych, oraz Czepków negliżowych i Fanszonów.

Tenże Skład poleca się doborem różnych Płócien z fabryk Hollenderskich, Belgijskich i Szlązkich, wielkim wyborem Bielizny stołowej, oraz Bielizny gotowej damskiej i mężkiej, szczególnie na obecną porę; zapas kaftaników, Koszul, Caleçonów, Szalików i Kapturów Pończoch i Skarpetek wełnianych, jako też wszelkich materjałów bawełnianych na sztuki i łokcie. Woalek, Wstawek do koszul, Koronek, Krawatów i Szalików jedwabnych. — W końcu Skład powyższy poleca się artykułami do kompletnych wypraw służących, po cenach umiarkowanych, lecz stałych. (17,787)

Korzystny Interes!

Jest do sprzedania w mieście Powiatowem Płońsku, Gubernji Płockiej, KAMIENICA piętrowa, masiw murowana, z balkonem, położona w rynku, w pierwszem miejscu, z obszernem podwórzem, w której może być urządzony Hotel, którego obecnie w tem mieście nie ma. Dziś w parterze kamienicy tej mieści się Cukiernia, Handel Win, Handel żelaza i Skład wiktuałów. Przytem z powodu interesów familijnych, może być sprzedaną i Cukiernia, pod przystępnemi warunkami. Część szacunku pozostaje na gruncie. Bliższa wiadomość na miejscu. (17,764)

WYKWALIFIKOWANY GOSPODARZ ROLNY i LEŚNY,

pragnie przyjąć w Administrację poręczającą lub zarząd Dobra Ziemskie, albo też podobny obowiązek względem domu w Warszawie, za odpowiednią kaucją. Wiadomość u P. Chądzyńskiego, w Warszawie, przy ulicy Stare-Miasto, pod Nrem 56. (17,785)

Potrzebny jest Dom w Warszawie,

lub niewielki MAJĄTEK ZIEMSKI, nieobciążony wymagalnemi wierzytelnościami, w szacunku od 15 do 35,000 rs.; w zamian za summy hipoteczne z należytem bezpieczeństwem ulokowane. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej, w domu Nr 2375D, mieszkania Nr 3. (17,382)

SKUTECZNOŚĆ
Syropu chrzanowego z jodem.

Syrop chrzanowy z jodem PP. Grimault et Comp., Aptekarzy nadwornych Xięcia Napoleona w Paryżu, którego skuteczność powszechnie jest znaną, wyrabia się ze soku roślin anti-skorbutycznych. Zawiera on w sobie jod w stanie kombinacji organicznej, i uważany jest za najlepszy środek, mogący zastąpić tran rybi. Doskonałość preparacji tego środka, skłania nas do przytoczenia opinji o nim, najznakomitszych lekarzy Paryzkich, którzy go ciągle swoim pacjentom przepisują.

„Syrop chrzanowy z jodem, jest środkiem łagodnym, niezawodnym i nieocenionym w słabościach dzieci, nietylko uzupełnia on działanie tranu rybiego, ale i zastąpić go może w razie potrzeby z zupełnym skutkiem“.

Dr **Cazenave**, Lekarz Szpitala Śgo Ludwika w Paryżu.

„Syrop chrzanowy z jodem, jest bardzo pożądanym środkiem, w leczeniu słabości **skrofulicznych i limfatycznych**. Przepisuję go bardzo często z pomyślnym skutkiem w początkach suchot, jako środek uzupełniający kurację tranem“.

Dr A. **Charrier**, były Naczelnik Kliniki Paryzkiej.

„Zawsze otrzymywaliśmy pomyślny skutek z użycia Syropu chrzanu jodowego, bądź na odnowienie krwi, bądź jako uzupełnienie **leczenia suchot, skrofuł** i **limfatyzmu** za pomocą tranu “

Dr **Favrot**, autor dzieła o kuracji słabości kobiet.

„Syrop chrzanowy z jodem, jest najdzielniejszym środkiem na organizmy limfatyczne. Widziałem rany skrofuliczne, którym niczem zaradzić nie była można, gojące się nadzwyczaj szybko pod jego wpływem. Widziałem dzieci dotknione **tuberkułami** na kościach, zupełnie wyleczone.“

Dr **Guemard**, Lekarz Szpitali Paryzkich.

„Syrop chrzanowy z jodem posiada wszystkie własności tranu rybiego, prócz nieprzyjemnych jegoż smaku i woni.“

Dr **Guibourt**, Lek. Szp. Prezyd. Tow. Lek. Paryzkich.

„Syrop chrzanowy z jodem PP. Grimault et Comp. zawiera ½ na sto jodu, w stanie kombinacji organicznej, podobnej do jodu, jaki się znajduje w tranie.“

Dr Kleczyński, Profesor chemji, biegły przy sądach Wiedeńskich.“ (261)

MASŁO SOLONE,
funt po kop: 20.

Świeży transport nadszedł w dniu wczorajszym do **Składu Owoców Fr: Wróbel**, przy ulicy Krakow.-Przedm., Nr 406/7, pomiędzy Składem Herbaty Leona Krupeckiego, a Kościołem Śto-Krzyzkim.— W tymże Składzie można dostać Jabłek i Gruszek rozmaitych gatunków, a osobliwie poleca się Szanownym Gospodyniom, oszczędzającym wydatki w kupnie, Jabłka na leguminy i inne potrzeby, albowiem sprzedaje takowe, na korce, ćwierci i garnce, jakoteż Sery rozmaitego gatunku, po zniżonej cenie. — Skład ten przez kilka lat poprzednio istniał i sprzedawał hurtowo handlującym owoce i inne produkta Galicyjskie, sprowadzając takowe galarami i koleją; w roku bieżącym urządziwszy sprzedaż detaliczną, poleca się Szanownej Publiczności, chcącej nabyć tanio wyżej wymienionych, i t. p. artykułów. (17,781)



Jest do sprzedania w każdym czasie

Kareta dwu-osobowa,



POWÓZ na cztery osoby, nowego fasonu, jeszcze w bardzo dobrym stanie. oraz dwie pary **Chomont** Angielskich, mało używanych, za nader przystępną cenę nabyć można. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Wej Skwarcowej, Nr 1065a, mieszkania Nr 5, naprzeciw Zielonego Placu, Stróż wskaże. (17,312)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU
M. ŻYŻYNA.

Przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego pod Ner 496, nadszedł **znowu świeży transport KAWIORU** świeżego, Astrachańskiego, mało solonego, oraz **SERDELI** marynowane w słoikach (Kilki zwane), **MINOGÓW** Rygskich i Narskich, **MALIN** suszonych i **WINOGRON** Krymskich.

M. ŻYŻYN. (Nr 14,123).

KANARKI TYROLSKIE.

Przybywszy ze znacznym transportem śpiewających **Kanarków** z zagranicy, sprzedaję takowe po przystępnych lcenach, w Hotelu Sławiańskim, przy ulicy Podwal, Nr 500 it: B.—**Rehberg.** (16,863)

SKŁAD MĄKI
z Młyna Amerykańskiego
(Hochmühlejer),
RZERZUŚNI.

Otworzony został w domu Nro 599c, (dawniej Hotel Wileński), przy ulicy Tłomackie; poleca Szanownej Publiczności Mąkę swą od najwyższych do najniższych gatunków; do wszelkich wyrobów Cukierniczych, Piekarskich i Kuchni przydatną, po cenach umiarkowanych.— Młyn Rzerzuśnia kupuję pszenicę wyłącznie Proszowską, nieustępującą znanej Sandomierce, dla tego wyrób swój Szanownej Publiczności polecić może.

(17,585.) **WEISSMAN.**

Farbiarnia, Pralnia i Litografja Parowa,

, Ludwika Habermas (syna).

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu powiększenia swej Fabryki, do której sprowadzona została maszyna parowa do farbowania i prania, Litografja w nowo wynaleziony sposób w nowych deseniach parowych. Zakład od dnia 8 Listopada r. b., przeniesionym został z ulicy Nowe-Miasto Nr 348/9, do nowo-urządzonego sklepu na ulicę Graniczną, pod Nrem 966 Przyjmuje do farby i prania różne gatunki materji, jako to: Jedwabne, wełniane, bawełniane i mięszane; do prania Szale, Chustki, Dywany Francuzkie i Tureckie, oraz całkowitej garderoby męzkiej i damskiej, pokrowce z mebli do prania i nadania właściwego koloru z największą akuratnością i pośpieszenia takowych, po cenach umiarkowanych, fabryka zaś urządzona jest przy ulicy Krochmalnej, pod Nrem 988. Zatem polecam się pamięci Szanownych osób. — **L. Habermas.**

(17,703)

RYBA MORSKA, CABILLON,

marynowany w soli, który po wymoczeniu da się użyć w różny sposób, nadszedł do Handlu **Ant: Stępkowskiego**. (17,729)

Mieszkanie na Nowym-Świecie,

w domu SSrów Pusłowskich, Nr 1265b, na 2giem piętrze, składające się: z Przedpokoju, Salonu, 3ch obszernych i 2ch mniejszych Pokoi, Garderóbki i Kuchni, do którego należą 2 Piwnice, Góra, Stajnia i Wozownia, jest do wynajęcia od Nowego Roku do Śgo Jana, albo rocznie. (17,783)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.